



Sygn. akt II PK 47/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

Protokolant Anna Pęsko

w sprawie z powództwa L. B., B. M.

przeciwko Fabryce Aparatury Pomiarowej "P." Spółce Akcyjnej w Ś.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 20 czerwca 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

1. Powodowie L. B. i i B. M. wnosili o zasądzenie od pozwanej Fabryki Aparatury Pomiarowej „P/” S.A. z siedzibą w Ś. kwot po 495.919,90 zł. Wskazali, że są współtwórcami zgłoszonego w dniu 8.02.1999 r. pracowniczego projektu wynalazczego nr [...] pod nazwą „[...]”, który pozwana zgłosiła do opatentowania

14.03.2000 r. i został on zarejestrowany w Urzędzie Patentowym. W dniu 14.11.2005 r. pozwana uzyskała patent na to rozwiązanie. Urządzenie zostało zastosowane w produkcji od 1.07.1999 r. i jest produkowane nadal. Mimo to pozwana nie zapłaciła powodom należnego wynagrodzenia za stosowanie patentu zgodnie z Zarządzeniem Nr .../91 Dyrektora ZWAP z dnia 9.12.1991 r. w sprawie obliczania efektów ekonomicznych i wynagrodzeń za projekty wynalazcze oraz z Decyzją w sprawie przyjęcia projektu wynalazczego do stosowania z dnia 27.04.1999 r., a wypłaciła powodom jedynie nagrody. Według wyliczenia powodów należne im wynagrodzenie za okres od 1.07.1999 r. do 20.02.2006 r. wynosi łącznie 991.839,80 zł (co wyliczyli w piśmie procesowym na k.101) i kwota ta powinna być przyznana im w częściach równych.

2. Wyrokiem z dnia 7 marca 2007 r. Sąd Okręgowy w Ś. zasądził od pozwanej na rzecz powoda L. B. kwotę 495.914,90 zł, zaś na rzecz powoda B. M. kwotę 463.955,24 zł, oddalając dalej idące powództwo tegoż powoda. Nadto nakazał pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 52.147 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił iż:

- powodowie są współtwórcami zgłoszonego w dniu 8.02.1999 r. pracowniczego projektu wynalazczego nr 2/99 pod nazwą „[...]”,
- udziały powodów L. B. i B. M. w wynagrodzeniu za ten projekt wynosiły odpowiednio 60% i 40%,
- projekt ten uzyskał ochronę patentową na mocy decyzji Urzędu Patentowego nr [...] od dnia 14.03.2000 r.,
- projekt ten jest stosowany u pozwanego od 1 lipca 1999 r. do chwili obecnej,
- w okresie od 1.07.1999 r. do 28.02.2006 r. powód sprzedał układy [...] objęte wyżej wymienioną ochroną patentową w ilości przedstawionej w rubryce 2 tabeli stanowiącej załącznik nr 1 odpowiedzi na pozew pt. Efekty ekonomiczne dla projektu wynalazczego „[...]”,
- koszt układu bez wiązki i operacji montażu wiązki w latach 1999 r. – czerwiec 2005 r. kształtował się w wysokości wskazanej przez pozwanego w kwotach przedstawionych przez pozwaną w ostatniej tabeli załącznika nr 2 do odpowiedzi na pozew,

- strony nie zawarły umowy o wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z wynalazku, którego powodowie są autorami,
- § 3 pkt 4 Zarządzenia Nr .../91 Dyrektora ZWAP z dnia 9 grudnia 1991 r. w sprawie obliczania efektów i wynagrodzeń za projekty wynalazcze przewidywał wynagrodzenie dla autorów wynalazku w wysokości 15% efektów uzyskanych przez stosowanie wynalazku,
- Decyzją z dnia 27.04.1999 r. Prezes pozwanej ustalił, że efekty ekonomiczne wdrożenia do produkcji projektu wynalazczego, pt. „[...]” będą liczone w ten sposób, że będą stanowić iloczyn ilości sprzedanych liczników ULN-1 i zysku jednostkowego, który stanowi różnicę ceny tego urządzenia z dopłatą a kosztem jego wytworzenia,
- średnia cena sprzedaży UKN-1 w okresie od 1.07.1999 r. do 30.06.2000 r. wynosiła 30,63 zł.,
- w opisie wynalazku nr [...]nie ma mowy o wiązce przewodów elektrycznych „K-13”. Również w zastrzeżeniach patentowych nie ma wiązki przewodów elementu chronionego. Chroniony jest układ kontroli napięć w obwodach napięciowych trójfazowego licznika energii elektrycznej składającego się z trzech cewek napięciowych kondensatorów i diod opisanych w zastrzeżeniach patentowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że do rozstrzygnięcia sporu zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 19.10.1972 r. o wynalazczości (tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r., Nr 26, poz. 117), a konkretnie przepis art. 98a, wedle którego twórca wynalazku ma prawo do wynagrodzenia za cały okres korzystania przez przedsiębiorcę z tego wynalazku. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej wynagrodzenie to ustala przedsiębiorca w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych z wynalazku. Ponieważ strony nie zawarły umowy o wynagrodzenie za korzystanie z wynalazku, na podstawie § 3 pkt 4 Zarządzenia Nr .../91 Dyrektora ZWAP z 9.12.1991 r. w sprawie obliczania efektów i wynagrodzeń za projekty wynalazcze przysługuje im wynagrodzenie w wysokości 15% efektów uzyskanych przez pozwaną. Podstawy do ustalenia tych efektów w ocenie Sądu pierwszej instancji stanowić winna Decyzja z 27.04.1999 r. Prezesa pozwanej w

sprawie przyjęcia projektu wynalazczego pt. „[...]” do stosowania, bowiem została ona przyjęta zgodnie z w/w Zarządzeniem.

Sąd pierwszej instancji uznał, wbrew opinii biegłego powołanego w sprawie, że efekty ekonomiczne, jakie uzyskała pozwana, nie mogą być liczone na podstawie różnicy pomiędzy ceną zakupu przez pozwaną wskaźnika KF a wytwarzanym przez nią we własnym zakresie układem UKN, bowiem byłoby to sprzeczne z Decyzją Prezesa z 27.04.1999 r.

Powodowie, ustalając należne im wynagrodzenie, przyjęli do określenia efektów ekonomicznych patentu cenę urządzenia UKN-1 z dopłatą, tj. kwotę 30 zł, natomiast średnia cena sprzedaży urządzenia UKN-1 w okresie od 1.07.1999 r. do 30.06.2000 r. wynosiła 30,63 zł, co wynika ze Wstępnego wyliczenia efektów ekonomicznych za I rok stosowania projektu racjonalizatorskiego nr .../99 (k. 85 dokumentacji projektu racjonalizatorskiego nr .../99). A zatem cena tego urządzenia jaką przyjęli powodowie była niższa od faktycznej średniej jego ceny uzyskanej przez pozwaną.

Ponieważ wiązka łącząca uzwojenie wtórne cewek nie jest chroniona patentem, ustalając zysk jednostkowy należy brać pod uwagę bezsporny pomiędzy stronami koszt UKN bez wiązki i operacji montażu wiązki podany przez pozwaną w załączniku nr 2 do odpowiedzi na pozew.

Pozwana nie udowodniła, że po 2000 roku średnia cena sprzedaży układu UKN-1 spadła, przyjęta zatem przez powodów cena jednostkowa układu jest realna i taką Sąd pierwszej instancji przyjął do wyliczenia efektów ekonomicznych. Łącznie efekty te wynosiły 7.797.317,15 zł.

Wynagrodzenie powodów stanowi – zdaniem Sądu Okręgowego – 15% tej kwoty, czyli 1.169.597,57 zł.

Powodowi L. B. przysługuje 60% tej kwoty, czyli 584.798,79 zł, a po odliczeniu wypłaconej mu nagrody w kwocie 5.819,68 zł kwota: 578.979,11 zł, dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że jego żądanie jest w pełni uzasadnione.

Powodowi B. M. przysługuje 40% wynagrodzenia przysługującego powodom łącznie, a więc kwota 467.835,03 zł, a po odliczeniu wypłaconej jemu nagrody w kwocie 3.879,79 zł, kwota: 463.955,24 zł.

Takie też kwoty zostały zasądzone na rzecz powodów wyrokiem Sądu Okręgowego.

3. Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją strona pozwana zarzucając:

- naruszenie art. 98a ust. 2 ustawy z 19.10.1972 r. o wynalazczości przez przyjęcie, że podstawą do obliczenia wynagrodzenia dla powodów jest Decyzja z 27.04.1999 r. Prezesa pozwanej o przyjęciu projektu wynalazczego do stosowania oraz, że korzyści wyliczone na podstawie tej decyzji stanowią odzwierciedlenie faktycznie uzyskanych przez pozwaną korzyści ze stosowania patentu;
- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, przez przyjęcie, że Decyzja Prezesa z 27.04.1999 r. jest zgodna z Zarządzeniem Dyrektora spółki Nr .../91 z 9.12.1999 r. w sprawie obliczania efektów i wynagrodzenia za projekty wynalazcze;
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności ustalenia jakie były faktycznie uzyskane ceny sprzedaży licznika z układem UKN-1 w latach 2001-2006 oraz liczników bez układu UKN-1;
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich z listopada 2006 roku i niewyjaśnienie dlaczego Sąd odmówił mocy dowodowej tej opinii w części dotyczącej wyliczenia korzyści jakie uzyskała pozwana.

W oparciu o powołane zarzuty strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, obniżenie zasądzonych kwot do rozmiarów uznanych przez pozwaną, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie.

4. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 czerwca 2007 r., apelację oddalił.

W motywach wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że za stanowiskiem przyjętym w zaskarżonym wyroku przemawia:

- treść Decyzji z dnia 27.04.1999 r. Prezesa strony pozwanej w sprawie przyjęcia projektu wynalazczego powodów do stosowania (k. 73). Według tej decyzji - niekwestionowanej przez twórców projektu - efekty ekonomiczne

z tytułu uruchomienia nowego urządzenia UKN-1, przy ustalonej wielkości dopłaty za urządzenia UKN-1 (czyli cenie urządzenia), znanym koszcie jednostkowym urządzenia i zyskiem jednostkowym stanowiącym różnicę między ceną a kosztem jednostkowym, stanowiąc miały iloczyn sprzedanych liczników UKN-1 i zysku jednostkowego,

- zgodność tej Decyzji z art. 98a ustawy o wynalazczości oraz § 24 i § 27 Ministra – Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. w sprawie zasad... pośrednio stosowanymi wobec utraty mocy obowiązującej,
- o trafności oceny Sądu pierwszej instancji, że w sprawie doszło do porozumienia między stronami sporu co do liczenia efektów ekonomicznych stosowania projektu wynalazczego,
- trafności oceny Sądu pierwszej instancji, iż wzrost ceny całego urządzenia jest efektem ekonomicznym powstającym w pozwanej Spółce, stosującej projekt, a zatem efektem tym nie jest tylko oszczędność wynikająca z zastosowania projektu wynalazczego,
- prawną możliwość nieuwzględnienia przy wyrokowaniu opinii biegłego, któremu nie przekazano wytycznych co do sposobu obliczenia efektów,
- wykładni, w myśl której sposób obliczenia efektów ekonomicznych leży w dyspozycji Sądu, a nie biegłego,
- brak zasadności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie uzyskiwanych cen licznika z układem UKN-1 oraz licznika bez tego układu wobec braku aktywności strony pozwanej w tym zakresie i przedstawionych przez powodów wiarygodnych danych w zakresie cen hurtowych urządzenia.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20.06.2007 r.,

skargę kasacyjną wniosła pozwana Spółka, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego (co stanowi podstawę skargi kasacyjnej, określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) tj.
 - a) błędną wykładnię art. 98a ust. 2 ustawy z 19 października 1972 r. o wynalazczości (Dz.U. 1993 r. Nr 26, poz. 117, z późn. zm., dalej jako: u. wyn.) - przez przyjęcie, że podstawą do obliczenia wynagrodzenia dla

powodów jest decyzja z 27 kwietnia 1999 r. o przyjęciu projektu wynalazczego do stosowania,

- b) niewłaściwe zastosowanie art. 98a ust. 2 ustawy z 19 października 1972 r. o wynalazczości (Dz.U. Nr 26, poz. 117 z późn. zm.) przez przyjęcie, że decyzja z 27 kwietnia 1999 r. o przyjęciu projektu wynalazczego do stosowania, na podstawie której obliczono wynagrodzenie twórcom, odzwierciedla faktycznie uzyskane korzyści przez pozwanego ze stosowanego patentu,
- c) niewłaściwe zastosowanie art. 98a ust. 2 wskazanej ustawy – przez przyjęcie, że przepis ten stanowi podstawę wykładni aktów wykonawczych do ustawy, a w szczególności Zarządzenia Ministra – Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z 31 stycznia 1986 r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalenia wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze, i uznania na tej podstawie, że korzyści, o których mowa w art. 98a ust. 2 u. wyn. mają być liczone zgodnie z zasadami określonymi w tym zarządzeniu - chociaż w dacie wejścia w życie tego przepisu wskazane zarządzenie już nie obowiązywało.

- naruszenie przepisów postępowania (co stanowi podstawę skargi kasacyjnej określonej art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) mające istotny wpływ na wynik postępowania, polegające na:

- a) naruszeniu art. 233 k.p.c. przez sprzeczność ustaleń Sądu drugiej instancji (przyjętych uprzednio przez Sąd pierwszej instancji) z treścią zebranego materiału dowodowego i oceny, że decyzja Prezesa z 27 kwietnia 1999 r. o przyjęciu projektu wynalazczego do stosowania zgodna jest z zarządzeniem Dyrektora nr .../91 z 9 grudnia 1991 r. w sprawie obliczania efektów i wynagrodzeń za projekty wynalazcze (choć tak w istocie nie jest),
- b) naruszeniu art. 227 k.p.c. oraz 233 k.p.c. przez pominięcie wniosków z dowodu z opinii biegłego tj. Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Ośrodek Szkoleń i Ekspertyzy z listopada 2006 r.,

sporządzonej na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Ś. z 10 sierpnia 2006 r. w zakresie wyliczenia wysokości korzyści z w/w wynalazku uzyskanych przez pozwanego w okresie od 1 lipca 1999 r. do 28 lutego 2006 r. (choć została ona sporządzona zgodnie z postanowieniem Sądu, i Sąd nie wskazał jej mankamentów),

- c) naruszenie art. 227 k.p.c. z uwagi na brak ustaleń co do faktycznie uzyskanej ceny sprzedaży licznika z układem UKN-1 w latach 2001-2006 oraz liczników bez układu UKN-1.

Skarżący na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wskazał na występujące jego zdaniem istotne zagadnienia prawne, które mają związek z zaskarżonym orzeczeniem zamykające się w pytaniach:

- a) Czy korzyści na podstawie art. 98a ust. 2 ustawy o wynalazczości z 1972 r. są wielkością obiektywną, czy też wielkości te określa przedsiębiorca w decyzji, która jest dla niego wiążąca – chociażby korzyści te zostały określone nieprawidłowo?
- b) Czy wyliczenie efektów przez przedsiębiorcę i milcząca jego akceptacja przez twórców (którzy nie zgłosili do takiego sposobu liczenia zastrzeżeń) oznacza, że między przedsiębiorcą a twórcami doszło do zawarcia umowy o wynagrodzenie w rozumieniu art. 98a ust. 2 u. wyn.?
- c) Czy w świetle art. 287 k.p.c. zakresem „wiadomości specjalnych” biegłego z zakresu rachunkowości, objęte jest jedynie dokonanie wyliczeń rachunkowych - wedle metody wskazanej przez Sąd - czy też określenie tejże metody i dokonanie na tej podstawie wyliczeń rachunkowych?

Skarżący uznał ponadto, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 389⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. gdyż:

- za podstawę ustalenia wynagrodzenia Sąd przyjął efekty wielokrotnie przekraczające korzyści faktycznie osiągnięte przez pozwanego; istotą wynalazku było bowiem wprowadzenie do licznika w miejsce dotychczas

kupowanego przez pozwanego sygnalizatora KF-1, chronionego patentem układu UKN-1,

- jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał § 24 i 27 zarządzenia Ministra – Kierownika UPN-TiW z dnia 31 stycznia 1986 r., które nie obowiązuje.

Wskazując na powyższe zarzuty na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. i art. 398⁴ k.p.c. pozwana Spółka wносиła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 czerwca 2007 r., w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu lub innemu równorzędnemu sądowi, a także o orzeczenie przez Sąd zwrotu wyegzekwowanego przez powodów od pozwanego świadczenia, a mianowicie od powoda L. B. – kwoty 495.914,90 zł, a od powoda B. M. – kwoty 463.955,24 zł,

albo – na wypadek gdyby Sąd uznał, że uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego jest niewystarczające -

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 czerwca 2007 r., w całości i wyroku Sądu Okręgowego z 7 marca 2007 r. w Ś. Wydział I Cywilny w części zasądzającej na rzecz B. M. kwotę ponad 42.714,10 zł oraz zasądzającej na rzecz L. B. kwotę ponad 64.071,15 zł i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ś. lub innemu równorzędnemu sądowi, a także o orzeczenie przez Sąd zwrotu wyegzekwowanego przez powodów od pozwanego świadczenia a mianowicie od powoda L. B. – kwoty 495.914,90 zł, a od powoda B. M. – kwoty 463.955,24 zł.

oraz

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Jednocześnie – na wypadek, gdyby podstawa prawna naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona – na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., w zw. z art. 415 k.p.c. i art. 398⁴ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł alternatywnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 czerwca 2007 r. w całości oraz
- zmianę wyroku Sądu Okręgowego poprzez orzeczenie: oddalenia powództwa w części zasądzającej na rzecz B. M. kwotę ponad 42.714,10 zł oraz zasądzającej na rzecz . B. kwotę ponad 64.071,15 zł oraz orzeczenie zwrotu wyegzekwowanego przez powodów od pozwanego świadczenia, a mianowicie: od powoda L. B. – kwoty 495.914,90 zł a od powoda B. M.– kwoty 463.955,24 zł.,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej są nieuzasadnione i dlatego nie została ona uwzględniona.

Analizę podstaw skargi kasacyjnej należy rozpocząć od zarzutu naruszenia prawa procesowego. W tym zakresie – biorąc pod uwagę sformułowane zarzuty – trzeba zauważyć, że Kodeks postępowania cywilnego wprowadza pewne zasady dotyczące możliwości wzruszania orzeczeń w drodze skargi kasacyjnej na podstawie przepisów proceduralnych. Jedną z takich zasad jest reguła ograniczenia podstaw skargi kasacyjnej zawarta w art. 398³ § 3 k.p.c.

Oceniając przez pryzmat wskazanej reguły zarzuty skargi kasacyjnej, zasadniczo upatrujące naruszenia prawa procesowego przez sąd drugiej instancji w obrazie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. zauważenia wymaga, iż zgodnie z panującym w judykaturze poglądem, w postępowaniu kasacyjnym nie może być

brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., motywowany dowolną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c., wyrok SN z dnia 8 maja 2008r., V CSK 579/07, LEX nr 393889.). Taki zaś zarzut jest w istocie postawiony w skardze, która wywodzi, iż sąd drugiej instancji nie oparł się na zgromadzonym materiale dowodowym i nie przyjął jako własnych ocen zawartych w ekspertyzie biegłych. Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. z uwagi na pominięcie dowodu z opinii biegłego *ad casum* nie jest trafny nie tylko z uwagi na łączenie go z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c., ale także z tego powodu, iż zmierza do przyznania dowodu z opinii biegłego wartości oceny sprawy pod względem materialnoprawnym, a to nie jest dopuszczalne. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast być sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Ustalenie stanu faktycznego należy do sądu orzekającego, a biegli powinni udzielić odpowiedzi na konkretne pytania dostosowane do stanu faktycznego sprawy, nie wyłączając ewentualnego omówienia obu wersji wynikających z przedstawionej dokumentacji, ale nie ograniczając się do jednej jedynie wersji oceny i to wersji niewskazanej przez sąd *meriti*. Taki też pogląd zaprezentował w sprawie sąd drugiej instancji wobec braku przedstawienia biegłemu konkretnych pytań przez sąd pierwszej instancji orzekający w niniejszej sprawie.

Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 227 k.p.c. przez niewyjaśnienie faktyczne uzyskanych kwot za liczniki jest także nieuzasadniony. Po pierwsze w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. trzeba wskazać, że przepis ten określa jedynie jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie (tu wysokość uzyskanych kwot za liczniki), wadliwie oceniając, iż nie mają

one takiego charakteru. Innymi słowy samo twierdzenie, iż nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. bez równoczesnego wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (np. art. 217 § 2 k.p.c.) nie stanowi w istocie podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, LEX nr 250047).

Przede wszystkim w stanie faktycznym sprawy strona pozwana nie przedstawiła stosownych dowodów (obliczeń) ani przed sądem pierwszej, ani przed sądem drugiej instancji, stąd sąd *meriti* orzekał na podstawie dowodów przedstawionych przez powodów, uznając je za trafne. Takie uzasadnienie wyroku sąd drugiej instancji ocenił pozytywnie, biorąc też pod uwagę zasadę kontradiktoryjności procesu cywilnego oraz konieczności dowodzenia przez strony stawianych tez. Wypada zaznaczyć, że zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis nie nakłada zatem na sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43 z 1996 r., poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Kończąc analizę zarzutów procesowych skargi trzeba przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego skutecznie zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów postępowania musi być tego rodzaju, aby wyrok takiej treści, jak wydany przez sąd drugiej instancji, nie mógł się ostać. *Ad casum* taka sytuacja nie zachodzi.

Nietrafność kasacyjnych zarzutów natury procesowej oznacza, że za prawidłowo ustalony i miarodajny należy uznać stan faktyczny sprawy, który został przyjęty w zaskarżonym wyroku. Nie ma przy tym znaczenia zarzut zawarty w skardze kasacyjnej, co do zastosowania przy rozstrzygnięciu sprawy przepisów nieobowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów - Kierownika Urzędu Postępu Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (M.P. Nr 12, poz.87) wobec utraty jego mocy obowiązującej, skoro Sąd drugiej instancji sam podkreśla w motywach uzasadnienia ten fakt i dokonuje wykładni zgodnej z wyrokiem SN z dnia 28 maja 1998 r., I PKN 77/98 (OSNP 1999, nr 12, poz. 392), w myśl którego wytyczne te mogą być wykorzystywane w charakterze pomocniczego źródła rozstrzygnięcia wątpliwości.

Ad casum zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia ma ustalenie, iż strony sporu nie zawarły w formie pisemnej umowy o wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną Spółkę z wynalazku. Taką oceną stanu faktycznego sprawy Sąd Najwyższy uznaje za trafną, biorąc szczególnie pod uwagę przyjęte w obrocie zwyczaje w zakresie formy umowy o wynagrodzenie za pracowniczy projekt wynalazczy. W Fabryce Aparatury Pomiarowej „P.” S.A. w Ś. obowiązywało Zarządzenie Nr .../91 Dyrektora ZWAP z 9 grudnia 1991 r. w sprawie obliczania efektów i wynagrodzeń za projekt wynalazczy określające udział twórców w tych efektach na 15%. Dla powodów Prezes Spółki ustalił decyzją z dnia 27 kwietnia 1999 r. sposób obliczania efektów ekonomicznych, który zakładał, iż efekty (korzyści) z wynalazku stanowią zysk osiągnięty z produkcji sygnalizatorów UKN-1 obliczany jako uruchomienie nowej produkcji. Powodowie w sposób milczący przyjęli wskaźniki ustalone przez Prezesa Spółki.

Żadna ze stron sporu nie kwestionowała dokonanej subsumcji norm prawnych ustawy o wynalazczości z 1972 r. Jest to wykładnia poprawna, wynikająca z art. 315 § 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (j.t. Dz.U. 2003 r. Nr 119, poz.1117 ze zm.).

Zdaniem Sądu Najwyższego główny problem prawny sprowadza się w niniejszej sprawie do oceny mocy wiążącej decyzji Prezesa Spółki z dnia 27 kwietnia 1999 r. Poza zakresem rozważań Sądu Najwyższego w tym kontekście pozostaje jednak upoważnienie Prezesa do składania oświadczeń woli w imieniu Spółki. Pozwany tego wątku sprawy nie podnosi, ani nie kwestionuje w skardze kasacyjnej braku umocowania Prezesa do składania takiego oświadczenia, skarżąc jedynie prawo wydania decyzji w sprawie indywidualnej z uwagi na treść Zarządzenia Dyrektora ZWAP z 1991 r. (a zatem jeszcze sprzed komercjalizacji), które określało generalne zasady udziału twórców w zysku z wynalazku pracowniczego i które miało charakter generalny. Nie odnosiło się zatem do konkretnego wynagrodzenia konkretnych twórców.

Zgodnie z art. 98 a ustawy o wynalazczości z 1972 r. twórca wynalazku ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z tego wynalazku przez przedsiębiorcę, gdy przedsiębiorcy temu przysługuje prawo do patentu zgodnie z przepisami art. 20 ust. 2 lub art. 98 ust. 2 albo prawo do korzystania z wynalazku na podstawie art. 20 ust. 3, chyba że umowa stanowi inaczej. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, wynagrodzenie, ustala przedsiębiorca w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych z wynalazku przez tego przedsiębiorcę.

Z przepisu tego wynika, iż podstawową zasadą ustalania wynagradzania twórców projektu wynalazczego jest ich umowne kształtowanie. Możliwe jest tu stosowanie umów indywidualnych i/lub regulaminów wewnętrznych. Na wypadek braku umowy i regulaminu ustawodawca nakazuje stosować kryterium słusznej proporcji.

Wobec braku umowy zasady ustalają samodzielnie podmioty gospodarcze. Uzyskały one pewną swobodę w zakresie rozstrzygnięcia, komu, za co i w jakim terminie płacić. Możliwe jest przyjęcie różnych modeli motywacji pracownika w zależności od podmiotu i jego zrozumienia dla potrzeb przedsiębiorstw innowacyjnych. Postawy innowacyjne, indywidualne i zbiorowe będą bowiem pojawiać się tylko wtedy, gdy poszczególni pracownicy i cała załoga będą widzieć „interes” w tym, będzie się im opłacać działanie wynalazcze. Nastąpi to wtedy, gdy będą oni spodziewać się konkretnych korzyści z zachowań nowatorskich lub strat z tytułu postaw zachowawczych. A zatem cele przedsiębiorstwa, które wprowadza

innowacyjne rozwiązanie mogą być różne tak ekonomiczne, jak i pozaekonomiczne. Wynagrodzenie twórców powinno być zatem tak ukształtowane, by cele te zostały osiągnięte. Przyjęcie konkretnego modelu wymaga dostosowania instrumentów wpływających na zachowania twórcze, w tym zasad wynagradzania. Prawo do wynagrodzenia jest bowiem istotnym stymulatorem postępu.

Znowelizowana ustawa z 1992 r. (nowelizacja ustawą z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej - Dz.U. 93 Nr 4, poz. 14, która weszła w życie 16 kwietnia 1993 r.) pozwalała na takie działania. Wyzwalała podmioty gospodarcze i twórców od potrzeby ścisłego liczenia efektów i wynagradzania na podstawie zbiurokratyzowanego systemu weryfikacji (W.Kotarba, Z.Mikłasiński, A.Pyrża, Komentarz do prawa wynalazczego, Warszawa 1997, s. 95,96). W 1992r. ustawodawca zrezygnował bowiem z kazuistycznego podejścia do wyliczania wynagrodzenia twórcy (W.Kotarba, Ochrona własności przemysłowej w gospodarce polskiej, w dostosowaniu do wymogów Unii Europejskiej i Światowej Organizacji Handlu, Warszawa 2000, s. 125 przypis 190).

O tym zatem, w jaki sposób ma być liczona korzyść z zastosowania danego wynalazku w konkretnej sytuacji, decydują strony umowy lub sam przedsiębiorca, uwzględniając nie tylko rachunek ekonomiczny, lecz wspomniane pozaekonomiczne warunki funkcjonowania przedsiębiorcy na konkurencyjnym rynku gospodarczym. Ustawodawca godzi się bowiem na daleko idące zróżnicowanie metod, technik i systemów obliczania efektów wynalazczości. W sprawie niniejszej przedsiębiorca mógł zatem ocenić, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności i korzyści wypływające z wynalazku, że korzyści stanowią wartość całego urządzenia.

Zgodnie z art. 98a ustawy z 1972 r. (po nowelizacji w 1992 r.), jeżeli umowa nie stanowi inaczej, to wynagrodzenie ustala przedsiębiorca. Ustalenie to ma charakter jednostronnego oświadczenia woli przedsiębiorcy i było, i jest dla niego wiążące (A.Szewc, Wynagrodzenie twórców i wykonawców w prawie autorskim i wynalazczym, Sopot 1999, s. 103). Oświadczenie to powinno tak ustalać

wynagrodzenie twórców, by pozostawało ono w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych z wynalazku.

Ad casum trzeba uznać, iż do złożenia takiego oświadczenia woli doszło przez wydanie decyzji Prezesa Spółki w zakresie oznaczenia sposobu ustalenia korzyści uzyskanych z wynalazku. Oświadczenie to nie stało w sprzeczności z powołanym art. 98a ustawy z 1972 r., w brzmieniu po nowelizacji ustawy w 1992 r., a w szczególności z wymaganiem, by wynagrodzenie było ustalone we właściwej proporcji do korzyści, skoro ową proporcję ustalono zgodnie z Zarządzeniem Dyrektora z 1991 r., na 15 % korzyści dla twórców i 85% korzyści dla Spółki.

Z tych względów na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.